

Sygn. akt II Ca 449/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusław Suter
Sędziowie:	SSO Bożena Sztomber SSR del. Sławomir Kuczyński (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku M. K. (1)

z udziałem D. K. i Gminy B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania D. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 26 lutego 2014 r. sygn. akt II Ns 2531/13

### **postanawia:**

**I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie VII w ten sposób, że płatność zasądzonej w nim spłaty rozłożyć na 5 (pięć) rat rocznych, w tym pierwsze 4 (cztery) w kwocie po 8.000 (osiem tysięcy) złotych każda, zaś 5 (piąta) w kwocie 10.071,84 złotych (dziesięć tysięcy siedemdziesiąt jeden złotych 84/100), płatnych w terminach odpowiednio: jednego, dwóch, trzech, czterech i pięciu lat licząc od daty uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;**

**II. oddalić apelację w pozostałej części;**

**III. orzec, że zainteresowani we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. K. (1) we wniosku opatrzonym datą 27 maja 2013 r. domagał się dokonania podziału majątku wspólnego, nabytego w okresie wspólności ustawowej małżeńskiej, łączącej go z uczestniczką postępowania D. K..

W skład tego majątku M. K. (1) zaliczył: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o numerze (...), składającego się z czterech izb, o powierzchni użytkowej 49,10 m<sup>2</sup>, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym w B., przy ulicy (...), wraz ze związanym z nim wkładem budowlanym, znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym w Białymstoku urządzona jest księga wieczysta o numerze (...).

Wnioskodawca wniósł przy tym o przyznanie wskazanego wyżej przedmiotu majątkowego na rzecz uczestniczki postępowania, jednoczesną spłatą na jego rzecz. Wniósł nadto o zasądzenie od uczestniczki postępowania na jego rzecz kosztów postępowania

Uczestniczka postępowania D. K. co do zasady przychyliła się do wniosku – w odpowiedzi na wniosek. Przyznała przy tym, że jedynym składnikiem majątku wspólnego zainteresowanych jest spółdzielcze własnościowe prawo do opisanego wyżej lokalu mieszkalnego. Wniosła ponadto o ustalenie nierównych udziałów zainteresowanych w majątku wspólnym, przypisując wnioskodawcy udział na poziomie 10 % w powstaniu tego majątku, zaś sobie – na poziomie 90 %. D. K. wniosła także o rozliczenie w niniejszym postępowaniu następujących nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na majątek wspólny: kwoty 1.895,37 zł – tytułem 1/2 kwoty kredytu spłaconego przez nią od chwili ustania małżeńskiej wspólności majątkowej do końca czerwca 2013 r. oraz kwoty 1.776,69 – tytułem 1/2 czynszu za lokal mieszkalny położony w B. przy ul. (...), za okres od ustania małżeńskiej wspólności majątkowej do końca czerwca 2013 r. Jej stanowisko co do sposobu podziału majątku wspólnego było tożsame ze stanowiskiem prezentowanym przez wnioskodawcę. Uczestniczka postępowania wniosła wreszcie o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania, w tym i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania Gmina B., reprezentowany przez Prezydenta Miasta B., nie zajął stanowiska co do przedmiotu postępowania.

Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem wydanym w dniu 26 lutego 2014 r.:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy M. K. (1) i uczestniczki postępowania D. K. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), składającego się z czterech izb, o powierzchni użytkowej 49,10 m<sup>2</sup>, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym w B., przy ulicy (...), wraz ze związanym z nim wkładem budowlanym, znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., dla którego w Sądzie Rejonowym w Białymstoku urządzona jest księga wieczysta o numerze (...) – o wartości 118 013,92 zł;

II. ustalił, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym nie są równe i odpowiednio wynoszą:

1) udział wnioskodawcy M. K. (1) 2/5 części,

2) udział uczestniczki postępowania D. K. 3/5 części;

III. oddalił w pozostałym zakresie wniosek uczestniczki postępowania D. K. o ustalenie nierównych udziałów zainteresowanych w majątku wspólnym;

IV. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy M. K. (1) i uczestniczki postępowania D. K. szczegółowo opisanego w punkcie I sentencji postanowienia w ten sposób, iż składnik majątku wspólnego zainteresowanych wymieniony i szczegółowo opisany powyżej w punkcie I sentencji postanowienia przyznał na wyłączną rzecz uczestniczki postępowania D. K.;

V. ustalił, że uczestniczka postępowania D. K. poczyniła nakład ze swego majątku osobistego na majątek wspólny zainteresowanych w kwocie 12.834,32 zł;

VI. oddalił w pozostałym zakresie wniosek uczestniczki postępowania D. K. o ustalenie poczynienia nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny;

VII. tytułem spłaty zasądził od uczestniczki postępowania D. K. na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) kwotę 42.071,84 zł, której płatność rozłożył na dwie równe raty, każda rata w kwocie 21.035,92 zł, płatne w następujących terminach: pierwsza rata w terminie jednego roku od daty uprawomocnienia się postanowienia, zaś druga rata w terminie dwóch lat i sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej ze wskazanych dwóch rat;

VIII. ustalił sądowe koszty postępowania w sprawie na kwotę 2.001,88 zł, uznając je za uiszczone przez wnioskodawcę M. K. (1) do kwoty 1.500,00 zł;

IX. zasądził od uczestniczki postępowania D. K. na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

X. odstąpił od obciążania zainteresowanych nieuiszczonymi sądowymi kosztami;

XI. stwierdził wreszcie, że w pozostałym zakresie zainteresowani ponoszą koszty postępowania w związku ze swoim udziałem w sprawie.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika, iż D. K. z domu B. i M. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 30 września 1995 r. przed K. S. C. w B. i jest on zapisany w księdze małżeństw za numerem (...). Z małżeństwa mają dwie córki – M. K. (2), urodzoną (...), oraz K. K., rodzoną (...)

Wedle dalszych ustaleń Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 7 listopada 2011 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 71/11, rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód – z winy M. K. (1). Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi córkami stron powierzono obojgu rodzicom, ustalając miejsce ich pobytu przy matce. W wyroku rozwodowym alimenty od M. K. (1) na rzecz małoletnich dzieci, ustalone ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w dniu 30 kwietnia 2009 r. w sprawie o sygnaturze akt IV RC 134/09 na kwoty po 350,00 zł miesięcznie, podwyższono do kwot po 650,00 zł miesięcznie. Nie orzeczono o sposobie korzystania z mieszkania. Nie uregulowano też kontaktów M. K. (1) z małoletnimi dziećmi.

Sąd pierwszej instancji wskazał następnie, że na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 214/12, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie IV o tyle, że alimenty zasądzone na rzecz M. K. (2) ustalił w wysokości 600,00 zł, a na rzecz K. K. – w wysokości 550,00 zł. W pozostałej części apelacje stron zostały oddalone.

Sąd Rejonowy podniósł dalej, iż wyrok orzekający rozwód uprawomocnił się zatem w dacie 28 czerwca 2012 r. W związku z czym wspólność majątkowa łączyła małżonków D. K. i M. K. (1) w okresie od dnia 30 września 1995 r. do dnia 28 czerwca 2012 r. Wskazał przy tym, że w czasie trwania małżeństwa małżonkowie nie zawierali żadnej umowy majątkowej – rozszerzającej, ograniczającej ani ustanawiającej rozdzielność majątkową.

Ponadto Sąd pierwszej instancji ustalił, że aktem notarialnym z dnia 13 marca 2003 r., sporządzonym za numerem Repertorium (...) D. K. i M. K. (1) nabyli od E. S. i B. K. S. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o numerze (...), składającego się z czterech izb, o powierzchni użytkowej 49,10 m<sup>2</sup>, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym w B., przy ulicy (...), wraz ze związanym z nim wkładem budowlanym, znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym w Białymstoku urzędzona jest księga wieczysta o numerze (...). Strony umowy ustaliły cenę nabycia na kwotę 50.000,00 zł. M. K. (1) i D. K. oświadczyli przy tym, że na poczet ceny sprzedaży przedmiotowego lokalu uiszcili sprzedającym w dniu 18 lutego 2003 r. zadatek w kwocie 10.000,00 zł, pozostała część ceny, tj. kwota 40.000 zł, zgodnie z ustaleniami miała zostać zapłacona w ciągu

siedmiu dni z kredytu mieszkaniowego (...)Nr (...), udzielonego przez (...) Bank (...) S.A.z siedzibą w W.II Oddział Centrum w B..

Sąd Rejonowy podniósł następnie, że D. K. poczyniła nakład ze swego majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej kwocie 12.834,32 zł, na którą to kwotę składały się: kwota 5.863,32 zł uiszczonych rat kredytu oraz kwota 6.971,00 zł uiszczzonego czynszu.

Po przywołaniu treści art. 31 § 1 k.r.o. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż z uwagi na to, że wspólność majątkowa małżeńska D. K. i M. K. (1) ustała po zmianie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przeto zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691) do podziału majątku wspólnego, do zwrotu ewentualnych nakładów i wydatków poczynionych na ten majątek z majątku osobistego bądź z majątku wspólnego na majątek osobisty stosuje się obecne przepisy. O tym, co wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, a co w skład ich majątku osobistego decyduje zatem przepis art. 31 k.r.o. i art. 33 k.r.o. Z przepisu art. 31 k.r.o. wynika domniemanie przynależności danego składnika majątkowego do majątku wspólnego. Zaliczenie danego przedmiotu do majątku osobistego jest wyjątkiem od reguły, wymagającym każdorazowego udowodnienia.

Sąd pierwszej instancji podniósł dalej – po przywołaniu treści art. 567 §1 k.p.c., i art. 45 § 1 i 2 k.r.o. i konstatacji, że do postępowania o podział majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 46 k.r.o., art. 567 §3 k.p.c.), jak też o zniesieniu współwłasności (art. 1053 k.c., art. 688 k.p.c.) – iż w postępowaniu o podział majątku wspólnego ustala się skład majątku według stanu istniejącego w dacie ustania wspólności majątkowej, a więc w przedmiotowym przypadku w dacie 28 czerwca 2012 r.. Wartość majątku szacuje się natomiast według cen z chwili orzekania w przedmiocie podziału, a zatem ustalając wartość składników majątkowych objętych postępowaniem Sąd bierze pod uwagę wartości aktualne w dacie zamknięcia rozprawy

Sąd Rejonowy wskazał dalej, że w przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej małżonkowie nabyli – mocą umowy z dnia 13 marca 2003 r., sporządzonej za numerem Repertorium (...), spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), składającego się czterech izb, o powierzchni użytkowej 49,10 m<sup>2</sup>, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym w B., przy ulicy (...), wraz ze związanym z nim wkładem budowlanym, znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...)w B., dla którego to lokalu w Sądzie Rejonowym w Białymstoku urzędzona jest księga wieczysta o numerze (...)(...).

Wartość tegoż lokalu Sąd pierwszej instancji ustalili w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości M. A. z dnia 15 listopada 2013 r., w której to opinii biegły wycenił go na kwotę 121.930,00 zł.

Od wartości lokalu ustalonej przez biegłego należało jednak, w opinii tego Sądu, odjąć wartość niespłaconego kredytu, zaciągniętego na zakup przedmiotowego „mieszkania”. Jak wynika z informacji udzielonej przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna do spłacenia wskazanego kredytu pozostała kwota 3.916,08 zł, w związku z czym ostateczna wartość spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego wynosi 118.013,92 zł [121.930,00 zł - 3.916,08 zł ( hipoteka zwykła 40.000,00 zł)].

Po przywołaniu poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 26 listopada 2009 r. (III CZP 103/09, LEX nr 551881) oraz przepisu z art. 45 k.r.o., Sąd Rejonowy wskazał, iż w kontekście powyższych rozważań uwzględnił wniosek uczestniczki postępowania o „rozliczenie” nakładu z jej majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spłaconych przez nią po ustaniu wspólności majątkowej rat wspólnie zaciągniętego kredytu, po czym przedstawił sposób wyliczenia wielkości owego nakładu.

Z tych samych względów Sąd uznał za zasadny wniosek uczestniczki postępowania o „rozliczenie” uiszczzonego przez nią po ustaniu wspólności majątkowej czynszu za lokal mieszkalny „stron”. I w tym przypadku ów Sąd przedstawił sposób wyliczenia wielkości owego nakładu.

W dalszej części uzasadnienia postanowienia wydanego w dniu 26 lutego 2014 r. Sąd pierwszej instancji wskazał przyczyny, dla których Sąd oddalił wniosek uczestniczki postępowania o „rozliczenie” w niniejszym postępowaniu nakładu z jej majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 10.000,00 zł, przeznaczonej na zakup mieszkania.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zamieszczone w punkcie II postanowienia z dnia 26 lutego 2014 r., Sąd Rejonowy przytoczył najpierw treść art. 43 § 1 i 2 k.r.o., po czym podniósł, iż według doktryny i orzecznictwa przez „ważne powody” rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego przemawiają za nie przyznawaniem jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której małżonek ten nie przyczynił się. Przy ocenie istnienia „ważnych powodów” należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, nie publ.). Ważnymi powodami są względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiągniętych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla jego określenia ma znaczenie, czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie, a w szczególności, czy lekkomyślnie ich nie trwonią. Ważne powody ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym zachodzą nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz przede wszystkim w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 189).

Wskazał nadto ów Sąd, iż żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest uzasadnione wówczas, gdy małżonkowi, przeciwko któremu skierowane jest to żądanie, można postawić zarzut niewypełniania ciężących na nim z mocy art. 27 k.r.o. obowiązków. Prawidłowe zaspokajanie potrzeb rodziny wymaga oczywiście stworzenia i pomnożenia majątku wspólnego. O stopniu przyczynienia się do powstania tego majątku nie decyduje jednak wyłącznie wysokość zarobków osiągniętych przez małżonków, bowiem przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny może polegać także na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Ta forma wypełnienia wskazanego obowiązku jest równoznaczna z finansowym zaspokajaniem potrzeb rodziny, wobec czego małżonkowi, który dba o dobro założonej rodziny właśnie poprzez osobiste starania w wychowaniu dzieci, czy też utrzymaniu gospodarstwa domowego nie można postawić zarzutu uchybienia normie z art. 27 k.r.o., co uzasadnia oddalenie skierowanego przeciwko niemu wniosku o ustalenie nierównych udziałów.

Po przedstawieniu wyników postępowania dowodowego, przeprowadzonego w celu ustalenia, czy zainteresowani w nierównym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, Sąd pierwszej instancji skonstatował, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwała uznać, iż uczestniczka postępowania przyczyniła się do powstania majątku wspólnego w stopniu nieco większym niż wnioskodawca, niemniej jednak nie w takim zakresie, w jakim wskazywała, po czym ustalił, że udziały zainteresowanych w majątku wspólnym nie są równe i odpowiednio wynoszą: udział wnioskodawcy M. K. (1) – na poziomie 2/5 części, zaś udział uczestniczki postępowania D. K. – na poziomie 3/5 części.

Przechodząc już do kwestii związanych z podziałem majątku wspólnego małżonków, Sąd Rejonowy podkreślił, iż w tej sytuacji znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o zniesieniu współwłasności w częściach ułamkowych, tj. art. 210–221 k.c. – stosuje się tu bowiem przepisy o dziale spadku (art. 46 k.r.o.), a wobec dalszego odesłania (z art. 1035 k.c.) – odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych.

Po przytoczeniu regulacji z 210 zdanie pierwsze k.c., z art. 622 § 2 k.p.c., z art. 211 k.c. i z art. 212 § 1 i 2 k.c. i wskazaniu skutków wynikających z owych regulacji dla postępowania o podział majątku wspólnego Sąd pierwszej instancji podkreślił, że sposób podziału majątku wspólnego był między zainteresowanymi bezsporny. Dlatego też ów Sąd przyznał jedyny składnik majątku wspólnego na rzecz uczestniczki postępowania. Preferując ten sposób wyjścia ze współwłasności, Sąd Rejonowy uznał, iż brakuje jakichkolwiek przeciwwskazań merytorycznych dla wskazanego

rozwiązania, a przede wszystkim jest on zgodny z obowiązującymi przepisami prawa i czyni zadość stanowisku przedstawionemu w tej mierze przez samych zainteresowanych.

W związku z tym, że Sąd Rejonowy ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym, a wartość składnika przyznanego uczestniczkę postępowania przekraczała równowartość przypadającego jej udziału w majątku wspólnym ( $118.013,92 \text{ zł} \times 3/5 = 70.808,36 \text{ zł}$ ), to spłata należna wnioskodawcy winna wynieść kwotę  $47.205,56 \text{ zł}$  ( $118.013,92 \text{ zł} \times 2/5 = 47.205,56 \text{ zł}$ ), o tyle bowiem mniej faktycznie otrzymał wnioskodawca. Od tej wartości Sąd ten odliczył jednak kwotę  $5.133,72 \text{ zł}$  ( $12.834,32 \text{ zł} \times 2/5 = 5.133,72 \text{ zł}$ ), stanowiącą  $2/5$  nakładu poniesionego przez uczestniczkę postępowania. W ten sposób Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wnioskodawcy należna była od uczestniczki postępowania – tytułem spłaty – kwota  $42.071,84 \text{ zł}$  ( $47.205,56 \text{ zł} - 5.133,72 \text{ zł} = 42.071,84 \text{ zł}$ ), którą to kwotę ów Sąd zasądził od D. K. na rzecz M. K. (1) – w punkcie VII postanowienia.

Przy ustaleniu sposobu i terminu zapłaty Sąd Rejonowy wziął pod uwagę sytuację rodzinną i majątkową każdego z zainteresowanych oraz wysokość spłaty. Stąd też uznał za zasadne rozłożenie należnej wnioskodawcy od uczestniczki postępowania spłaty na dwie równe raty, każda w kwocie po  $21.035,92 \text{ zł}$ , płatne w następujących terminach: pierwsza rata w terminie jednego roku od daty uprawomocnienia się postanowienia, zaś druga – w terminie dwóch lat i sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia. Zdaniem tego Sądu termin spłaty jest wystarczający do tego, aby uczestniczka postępowania pozyskała konieczne środki finansowe.

Uzasadniając kwestię rozłożenia należnej wnioskodawcy od uczestniczki postępowania spłaty na raty Sąd pierwszej instancji miał na względzie i to, że spłata stanowi faktyczną rekompensatę za utracony składnik majątkowy i dlatego winna być uiszczana w jak najkrótszym terminie, a ustalenie zasad jej zapłaty powinno uwzględniać interesy obydwójga zainteresowanych. Poza tym, w ocenie tego Sądu, również taki sposób płatności spłaty jest również mniej uciążliwy dla samej uczestniczki postępowania, aniżeli „ustawienie” płatności w relacji comiesięcznej. Zatem uczestniczka postępowania winna maksymalnie zmobilizować siły i środki, aby uczynić zadość nałożonemu obowiązkowi. W ocenie Sądu Rejonowego wyznaczony czas jednego roku na spłatę pierwszej raty umożliwi uczestniczkę postępowania spłatę pozostałej części kredytu obciążającego jeszcze „mieszkanie”. Uczestniczka postępowania będzie mogła zatem liczyć na możliwość skorzystania z nowej opcji kredytowej, ewentualnie liczyć na pomoc najbliższych (np.. matki). Na spłatę kolejnej – drugiej – raty uczestniczka postępowania będzie zaś dysponowała nowym czasem, aż półtora kolejnego roku (dwóch lat i sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia). Tak wyznaczony okres zapłaty drugiej raty pozwala więc, w opinii tego Sądu, uczestniczkę postępowania na właściwy luz czasowy i decyzyjny w poszukiwaniu źródła jej finansowania.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 481 k.c.

Orzekając o kosztach sądowych ów Sąd uznał, że zainteresowani powinni w nich partycypować w stosunku do ustalonych udziałów w majątku wspólnym, albowiem udziały te odzwierciedlają ich stopień zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy. Jeśli chodzi zaś o wysokość kosztów postępowania, to łącznie wyniosły one  $2.001,88 \text{ zł}$  (opłata stała od wniosku w wysokości  $1.000,00 \text{ zł}$ ; koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego M. A., w wysokości  $983,08 \text{ zł}$ ; koszt uzyskania informacji z banku – w wysokości  $18,80 \text{ zł}$ ). W toku sprawy wnioskodawca uiszczył opłatę stałą od wniosku w wysokości  $1.000,00 \text{ zł}$  oraz zaliczkę na poczet kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego – w kwocie  $500,00 \text{ zł}$ . Sąd ten wskazał też przy tym, że wprawdzie uczestniczka postępowania została w toku postępowania zwolniona od kosztów sądowych w całości, to jednakże zwolnienie to nie obejmuje obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez innego uczestnika postępowania; powołał przy tym przepis z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.). W związku z tym ów Sąd zasądził od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę  $900,00 \text{ zł}$  ( $1.500,00 \text{ zł} \times 3/5 = 900,00 \text{ zł}$ ).

Sąd Rejonowy odstąpił od obciążania zainteresowanych nieuiszczonymi kosztami sądowymi na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c.

Ten sam Sąd uznał też, iż w pozostałym zakresie, tj. w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, zainteresowani ponosić będą koszty związane ze swym udziałem w sprawie – zgodnie z dyspozycją art. 520 § 1 k.p.c.

**Apelację od wskazanego wyżej postanowienia wniosła uczestniczka postępowania D. K. – zaskarżając je w części, a mianowicie co do rozstrzygnięć zamieszczonych w punkcie VII (co do ilości rat i terminów zapłaty zasądzonej od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy spłaty) i w punkcie IX zaskarżonego postanowienia.**

**Zaskarżonemu orzeczeniu pełnomocnik uczestniczki postępowania zarzucił – na zasadzie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – popełnienie błędu sprzeczności ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegającego na przyjęciu, że sytuacja materialna i możliwości zarobkowe D. K. pozwalają jej na uiszczenie kwoty zasądzonej od niej na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty w dwóch ratach, płatnych: pierwsza w terminie 1 roku, a druga w terminie 2 lat i 6 miesięcy od uprawomocnienia się skarżonego postanowienia, podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że sytuacja materialna uczestniczki postępowania jest na tyle niekorzystna, że ma ona problemy z pokrywaniem uzasadnionych kosztów utrzymania jej i rodziny, a w rezultacie nie będzie ona w stanie spłacić kwoty zasądzonej tytułem spłaty w tak krótkim terminie.**

**Mając na uwadze powyższy zarzuty, pełnomocnik D. K. wniósł, na mocy art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., o zmianę zaskarżonego postanowienia w następujący sposób:**

- 1) w punkcie VII – poprzez rozłożenie płatności kwoty zasądzonej od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty na 10 rat, płatnych w terminach: I rata w wysokości 6.071,84 zł – w terminie 1 roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia, II rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 2 lat od uprawomocnienia się postanowienia, III rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 3 lat od uprawomocnienia się postanowienia, IV rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 4 lat od uprawomocnienia się postanowienia, V rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 5 lat od uprawomocnienia się postanowienia, VI rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 6 lat od uprawomocnienia się postanowienia, VII rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 7 lat od uprawomocnienia się postanowienia, VIII rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 8 lat od uprawomocnienia się postanowienia, IX rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 9 lat od uprawomocnienia się postanowienia oraz X rata w kwocie 4.000,00 zł – w terminie 10 lat od uprawomocnienia się postanowienia, wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w przypadku opóźnienia w płatności;**
- 2) w punkcie IX – poprzez odstąpienie od obciążania uczestniczki postępowania kosztami sądowymi w całości.**

**W odpowiedzi na apelację, opatrzonej datą 22 kwietnia 2014 r., wnioskodawca M. K. (1), wniósł, jak się wydaje, o oddalenie apelacji wnioskodawczyni od postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 26 lutego 2014 r.**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja uczestniczki postępowania D. K. zasługuje w części na uwzględnienie – z następujących przyczyn.**

Sąd pierwszej instancji rozważył wszechstronnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z tym materiałem ustalenia zarówno co do istnienia przesłanek dokonania podziału majątku wspólnego zainteresowanych i ustalenia, że małżonkowie w nierównym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, jak też i co do rozstrzygnięcia o nakładach poczynionych z majątku osobistego uczestniczki D. K. na majątek wspólny

zainteresowanych; owe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i uznaje za własne. Sąd Okręgowy aprobuje nadto dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów oraz ocenę materialnoprawną zgłoszonych przez M. K. (1) i D. K. do tegoż postępowania żądań – z przedstawioną niżej modyfikacją, wynikającą po części z dokonanej przez wnioskodawcę w toku postępowania przez sądem odwoławczym zmiany prezentowanego wcześniej stanowiska w przedmiocie rozłożenia należnej mu od byłej małżonki spłaty na raty. Nie wszystkie bowiem ustalenia i rozstrzygnięcia, poczynione przez Sąd Rejonowy w Białymstoku i dotyczące sposobu rozłożenia obciążającej D. K. spłaty na raty, zasługują na aprobatę. Z tego też względu argumentacja zamieszczona w apelacji mogła skutkować – w części – postulowaną przez uczestniczkę postępowania zmianą zaskarżonego postanowienia.

Postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy i orzeczenie sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Zmiana orzeczenia Sądu pierwszej instancji okazała się konieczna, bowiem badając sprawę w granicach zaskarżenia Sąd Okręgowy dopatrył się uchybień w zakresie poczynionych przez ten Sąd pierwszej instancji ustaleń i cen, poczynionych w kontekście uzasadnionych interesów oraz sytuacji życiowej każdej z osób zobowiązanych i uprawnionych do spłat.

Stosownie do art. 212 § 3 zdanie pierwsze i drugie k.p.c., jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu.

Jak wskazał Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia wydanego w dniu 6 czerwca 2013 r. – w sprawie o sygnaturze akt II Ca 1072/12, na skutek na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2012 r., sygnatura akt II Ns 2307/10 – w sprawach o podział majątku wspólnego, dział spadku, czy zniesienie współwłasności zasadą jest, iż osoba tracąca udział w dzielonym majątku winna jednocześnie uzyskać pieniężny ekwiwalent tego udziału (dopłatę, spłatę). Zamiana udziału we współwłasności dzielonego majątku na ekwiwalent pieniężny następuje na skutek orzeczenia sądowego, zatem jej jednoczesność oznacza, że spłata lub dopłata winna nastąpić z chwilą uprawomocnienia się tego orzeczenia. W pewnych sytuacjach obciążanie zobowiązanego spłatą lub dopłatą wymagalną z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia stanowiłoby jednak nakładanie zobowiązań nierealnych do spełnienia, godzących w podstawy bytu materialnego zobowiązanego czy jego rodziny. Orzeczenie musiałoby zatem zakładać pewną fikcję i aby spłata w rzeczywisty sposób mogła być przez zobowiązanego uiszczona, w art. 212 § 3 k.c. ustawodawca przyznał sądowi uprawnienie do oznaczenia innego niż chwila uprawomocnienia się orzeczenia podziałowego terminu płatności świadczeń pieniężnych (dopłaty, spłaty), czy też do rozłożenia tychże na raty.

Skorzystanie z tego uprawnienia musi być poprzedzone dokonaniem przez sąd wyważonej i właściwej oceny uzasadnionych interesów oraz sytuacji życiowej każdej z osób zobowiązanych i uprawnionych do spłat (dopłat).

Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 1984 r. (III CZP 21/84, OSNC 1984/12/221), synchronizacja i wzajemna zależność poszczególnych rozstrzygnięć (w tym także o odsetkach) zawartych w orzeczeniach zwanych działowymi wynika z potrzeby uwzględnienia, kto z uczestników w chwili orzekania był posiadaczem rzeczy, jaka była data jej wydania temu, komu została przyznana, i związanej z tym utraty (lub uzyskania) korzyści z rzeczy (lub jej części).

Postulowane przez Sąd Najwyższy w przywołanej wyżej uchwale z dnia 13 czerwca 1984 r. (III CZP 21/84) zachowanie winno polegać na znalezieniu kompromisu pomiędzy możliwościami finansowymi i sytuacją materialną zobowiązanego a potrzebami uprawnionego.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji, rozkładając zasądzoną od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania spłatę na dwie równe raty, każda w kwocie 21.035,92 zł, płatne w następujących terminach: pierwsza w terminie jednego roku od daty uprawomocnienia się postanowienia, zaś druga w terminie dwóch lat i sześciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z tych rat, nie uwzględnił należycie interesu i sytuacji życiowej uczestniczki postępowania.



Przede wszystkim Sąd Rejonowy nie wziął w pełni pod uwagę zarówno stanowiska co do czasu, w którym mogłaby zostać uiszczona przez wnioskodawczynię na rzecz uczestnika postępowania spłata, prezentowanego przez M. K. (1) w toku postępowania przez tymże Sądem, jak też i sytuacji finansowej, zdrowotnej i rodzinnej, przedstawianej przez D. K. już przed Sądem Rejonowym i wyeksponowanej dodatkowo w apelacji; sformułowany przez tenże Sąd wobec uczestniczki postępowania postulat maksymalnego zmobilizowania sił i środków, aby uczynić zadość nałożonemu obowiązkowi uiszczenia spłaty, skorzystania przez nią z możliwości zaciągnięcia kolejnego zobowiązania kredytowego, czy też wreszcie pozyskania środków pieniężnych przeznaczonych następnie na spłatę w ramach wsparcia udzielonego przez rodzinę (np. matkę) nie wydaje się w sytuacji życiowej, w której obecnie znajdują się wnioskodawczynie, do końca trafny.

Tym samym Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że terminy płatności rat spłaty, oznaczone przez Sąd Rejonowy, nie są dla D. K. terminami realnymi, gwarantującymi – bądź chociażby kreującymi znaczne prawdopodobieństwo – wywiązania się przez nią z obowiązku nałożonego w punkcie VII postanowienia z dnia 26 lutego 2014 r., i to nawet przy znacznej mobilizacji tej ostatniej i przedsięwzięciu przez nią odpowiednich kroków, np. spłaty pozostałej części kredytu, obciążającego jeszcze lokal mieszkalny będący przedmiotem postępowania, czy też skorzystanie z nowej opcji kredytowej.

Stanowisko to podziela w dodatku sam wnioskodawca, który na rozprawie wyznaczonej przez Sąd Okręgowy w celu rozpoznania apelacji uczestniczki postępowania od postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 26 lutego 2014 r. zaaprobował modyfikację rozstrzygnięcia zamieszczonego w punkcie VII zaskarżonego postanowienia.

Z tych właśnie przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie VII w ten sposób, że płatność zasądzonej w nim spłaty rozłożył na pięć rat rocznych, w tym pierwsze cztery w wysokości po 8.000,00 zł każda, zaś piąta w wysokości 10.071,84 zł, płatnych w terminach odpowiednio w terminach: jednego, dwóch, trzech, czterech i pięciu lat, licząc od daty uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności z którejkolwiek z rat.

W ocenie Sądu Okręgowego oznaczony w punkcie I niniejszego postanowienia sposób rozłożenia obciążającej uczestniczkę postępowania spłaty na raty jest rozsądnym kompromisem pomiędzy możliwościami finansowymi i sytuacją materialną zobowiązanego (D. K.) a potrzebami uprawnionego (M. K. (1)). I ten jednak wymagać będzie od uczestniczki postępowania znacznej mobilizacji i przedsięwzięcia przynajmniej części sugerowanych przez Sąd pierwszej instancji kroków i przedsięwzięć.

Nie ma jednak, w opinii Sądu drugiej instancji, przesłanek do dalszego mnożenia rat i wydłużania terminów ich płatności – chociażby z uwagi na wskazywany już interes uprawnionego wnioskodawcy i uczynienie przez oznaczony przez Sąd Okręgowy sposób dokonania spłaty jest i tak istotnego wyłomu od powołanej wyżej zasady jednoczesności. W tym kontekście należy przywołać i tę oto okoliczność, że uczestniczka postępowania, domagając się w toku postępowania przyznania jej wyłączną własność lokalu mieszkalnego, winna była liczyć się z koniecznością uiszczenia na rzecz byłego małżonka stosownej spłaty i przygotować na ten cel już wcześniej, w miarę istniejących po jej stronie możliwości, przynajmniej część środków finansowych; winna też D. K. dołożyć wszelkich starań, aby jak najszybciej uiścić należną wnioskodawcy spłatę, stanowiącą przecież pieniężny ekwiwalent utraconego w wyniku podziału udziału w dzielonym majątku wspólnym.

Z kolei apelacja uczestniczki postępowania, dotycząca zamieszczonego w punkcie IX zaskarżonego postanowienia rozstrzygnięcia o kosztach sądowych, nie jest zasadna – jako pozbawiona podstaw.

O kosztach sądowych Sąd pierwszej instancji orzekł zapewne – w punkcie IX sentencji zaskarżonego postanowienia – w oparciu o przepis z art. 520 § 2 k.p.c.

Ten ostatni stanowi, iż jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników.

W myśl przytoczonego przez Sąd Okręgowy art. 520 § 2 k.p.c., różny stopień zainteresowania wynikiem postępowania lub sprzeczność interesów uprawnia sąd do stosunkowego rozdzielenia obowiązków zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników.

Sprzeczność interesów uprawnia sąd do włożenia na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej istniały wystarczające przesłanki do odstąpienia przez Sąd Rejonowy przy orzekaniu o części kosztów postępowania – kosztach sądowych – od wyrażonej w § 1 art. 520 § 1 k.p.c. zasady ich ponoszenia przez każdego uczestnika.

Zgodnie z ową zasadą każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej w jego interesie, także przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu.

Zasada ujęta w art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub – mimo braku tej równości – ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu – jeżeli działa bez adwokata lub radcy prawnego (art. 109 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) – orzec według dyrektyw określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 listopada 2010 r. (III CZ 47/10, LEX nr 970082), wyszczególnienie sytuacji, w których interesy uczestników postępowania nieprocesowego są sprzeczne, a więc tych sytuacji, o których mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., nie jest możliwe. Można jednak przyjąć, że w sprawach tzw. działowych, do których należy także sprawa o podział majątku wspólnego, nie występuje sprzeczność interesów między tymi uczestnikami (współwłaścicielami, spadkobiercami), którzy domagają się podziału (zniesienia współwłasności, działu spadku, podziału majątku wspólnego), niezależnie od tego, jaki sposób dokonania podziału proponują i jakie wnioski składają w tym względzie.

Sąd Najwyższy wskazał też jednak w owym orzeczeniu, że żądanie przez jednego z uczestników postępowania o podział majątku wspólnego ustalenia nierównych udziałów w tym majątku uzasadnia – przy sprzeciwie drugiego uczestnika (jak w sprawie niniejszej) – przyjęcie sprzeczności interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację uczestniczki postępowania od postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 26 lutego 2014 r. przedstawiony poprzednim akapicie pogląd aprobuje w całości, a konsekwencją tej aprobaty jest oddalenie apelacji D. K., wywiedzionej od zamieszczonego w punkcie IX zaskarżonego postanowienia rozstrzygnięcia o kosztach sądowych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w punktach I i II sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c. – nie znajdując, przy oznaczonych w apelacji granicach zaskarżania, usprawiedliwionych podstaw do odstąpienia od zamieszczonej tam przez ustawodawcę zasady, iż każdy uczestnik postępowania nieprocesowego ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (w tym i koszty postępowania odwoławczego; zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 13/12, LEX nr 1232808; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/880; powołane już postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r. (III CZ 47/10)).\_